

Sygn. akt V W 2370/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący – SSR Aneta Kulesza

Protokolant: Patrycja Prokop

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2018 roku na rozprawie

sprawy **D. J.**,

s. M. i E., ur. (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 1 grudnia 2017 r., tj. siedem dni od daty otrzymania ostatniego pisma wysłanego na adres firmy, będąc Prezesem Zarządu firmy (...) sp. z o.o., która była właścicielem pojazdu marki F. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi na żądanie Straży Miejskiej, nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 9 marca 2017 r. ok. godz. 22.55,

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. nr 108 poz. 908 ze zm.)

I. obwinionego D. J. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 96 § 3 kw wymierza mu karę 300 (trzystu) złotych grzywny;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 100 (stu) złotych tytułem kosztów postępowania,

III. zasądza od obwinionego na rzecz (...) W. kwotę 20 (dwudziestu) zł tytułem zryczałtowanych wydatków poniesionych w toku czynności wyjaśniających.

Sygn. akt V W 2370/18

UZASADNIENIE

D. J. został obwiniony o to, że w dniu 1 grudnia 2017 r. tj. siedem dni od daty otrzymania ostatniego pisma wysłanego na adres firmy, będąc Prezesem Zarządu firmy (...) sp. z o.o., która była właścicielem pojazdu marki F. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi na żądanie Straży Miejskiej, nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 9 marca 2017 r. ok. godz. 22.55, tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 kodeksu wykroczeń w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym.

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 marca 2017 r. około godziny 22.55 w W. przy ulicy (...), funkcjonariusz Straży Miejskiej (...) W., P. B., pełniąc obowiązki służbowe, ujawnił wykroczenie z art. 97 k.w., polegające na zaparkowaniu samochodu na całej szerokości chodnika, bez pozostawienia co najmniej 1,5-metrowej przestrzeni dla pieszych.

Samochód osobowy marki F. o numerze rejestracyjnym (...) jest własnością spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., wpisanej do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Do składania oświadczeń w imieniu spółki uprawniony jest prezes zarządu samodzielnie, wiceprezes zarządu samodzielnie, zaś pozostali członkowie zarządu, działając łącznie z prokurentem. Prezesem Zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. jest D. J..

Po ujawnieniu wykroczenia, Straż Miejska skierowała wezwanie do wskazania użytkownika pojazdu – w trybie art. 78 ust. 4 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Początkowo, tj. w dniu 20 marca 2017 r. wezwanie w tym trybie zostało skierowane do spółki. Pismo zostało odebrane w dniu 23 marca 2017 r. i pozostało bez odpowiedzi. Następnie, w dniu 16 listopada 2017 r., Straż Miejska wysłała kolejne wezwanie, adresując je imiennie na nazwisko prezesa zarządu spółki D. J.. Pismo zostało odebrane osobiście przez D. J. w dniu 24 listopada 2017 r., co potwierdził on własnoręcznym podpisem. Siedmiodniowy termin na nadesłanie oświadczenia zwrotnego mijał zatem w dniu 1 grudnia 2017 r. D. J. nie odpowiedział na wskazane wezwanie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień obwinionego (k. 27), notatki strażnika miejskiego (k. 1) wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 2), wezwania do wskazania użytkownika pojazdu, kierowanego do spółki (k. 3) wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru (k. 4), informacji z Krajowego Rejestru Sądowego (k. 5), wezwania do wskazania użytkownika pojazdu, kierowanego imiennie do obwinionego (k. 6) wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru (k. 7).

W sprzeciwie od wyroku nakazowego, D. J. podniósł, że Straż Miejska nie miała prawa prowadzić przeciwko niemu postępowania. Nadto, wskazał, że samochód F. był używany przez wszystkich pracowników spółki, w związku z czym obwiniony nie był w stanie wskazać żadnej konkretnej osoby. Obwiniony wniósł o umorzenie sprawy. Na rozprawie obwiniony przyznał się do zarzucanego mu czynu oraz wyjaśnił, że nie udzielił żadnej odpowiedzi na wezwanie Straży Miejskiej, ponieważ nie dano mu żadnej alternatywy, którą mógłby zaakceptować. Wskazać osoby, która w konkretnym dniu użytkowała samochód nie był w stanie, a na żądanie zapłaty 100 zł mandatu się nie zgadzał.

D. J. ma 52 lata, z zawodu jest ekonomistą, przedsiębiorcą i osiąga dochody około 1400 zł na miesiąc. Jest rozwiedziony i nie ma nikogo na utrzymaniu. Posiada mieszkanie oraz udziały w spółce. Nie był karany, nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do uznania obwinionego za winnego popełnienia wykroczenia z art. 96 § 3 k.w.

Ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie Sąd dokonał przede wszystkim w oparciu o znajdujące się w aktach sprawy dokumenty, których autentyczności obwiniony nie kwestionował. Wzrost wiarygodności co do zasady Sąd nadał również wyjaśnieniom obwinionego, które korespondowały z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, w szczególności w zakresie, w jakim obwiniony przyznał, że otrzymał wezwanie od Straży Miejskiej, znał jego treść i w pełni świadomie zaniechał udzielenia jakiegokolwiek odpowiedzi. Obwiniony zdawał sobie zatem sprawę, że bierna postawa wobec organu, jakim jest Straż Miejska będzie skutkować skierowaniem sprawy do sądu, bowiem tego rodzaju informacja została we wskazanym piśmie zawarta.

Zgodnie z art. 96 § 3 k.w., karze grzywny podlega ten, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wykroczenie określone w art. 96 § 3 k.w. ma na celu m.in. ustalenie kierującego pojazdem w razie popełnienia przestępstwa lub popełnienia wykroczenia z udziałem tego pojazdu. Przepis ten odnosi się wprost do obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Zgodnie z art. 78 ust. 5 w/w ustawy, w przypadku, gdy właścicielem lub posiadaczem pojazdu jest osoba prawna, do udzielenia informacji, o której mowa w

ust. 4, obowiązana jest osoba wyznaczona przez organ uprawniony do reprezentowania tego podmiotu na zewnątrz, a w przypadku niewyznaczenia takiej osoby - osoby wchodzące w skład tego organu zgodnie z żądaniem organu, o którym mowa w ust. 4, oraz sposobem reprezentacji podmiotu. Nie ulega zatem wątpliwości, że to na obwinionym jako prezesie zarządu (...) sp. z o.o. spoczywał obowiązek udzielenia informacji na wezwanie Straży Miejskiej.

Podkreślić należy, że obowiązkowi tego nie podważa czas, jaki upłynął od momentu popełnienia wykroczenia drogowego do momentu doręczenia pisma obwinionemu. Wezwanie skierowane imiennie do obwinionego zostało wysłane w listopadzie 2017 r., a więc 8 miesięcy po ujawnieniu wykroczenia. Nie jest to jednak termin uniemożliwiający wywiązanie się obwinionego z obowiązku jaki nakłada na każdego użytkownika samochodu art. 78 ust. 4 P.or.d. Prawo o ruchu drogowym dopuszcza tylko jedną sytuację zwalniającą od powyższego obowiązku. Właściciel lub posiadacz samochodu jest zwolniony z obowiązku wskazania na żądanie uprawnionego organu komu powierzył samochód do użytkowania w wypadku, gdy pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Poza tym jednym przypadkiem, w sytuacji otrzymania przedmiotowego żądania, właściciel lub posiadacz pojazdu ma obowiązek się do niego zastosować. Tymczasem obwiniony nie wskazał imion i nazwisk osób, którym tego dnia samochód mógł być użyczony do używania, co więcej - w ogóle nie odpowiedział na pismo Straży Miejskiej. Użycie samochodu musi odbywać się pod kontrolą jego właściciela lub posiadacza, który nie może użyczać samochodu osobie, która nie posiada uprawnień, znajduje się w stanie nietrzeźwości i w pozostałych sytuacjach wymienionych w art. 96§1 k.w. W interesie właściciela lub posiadacza leży zatem posiadanie wiedzy, kto używa jego pojazd, a brak tej wiedzy w przypadku popełnienia wykroczenia drogowego przez inną niż właściciel lub posiadacz osobę i niemożność ustalenia jej tożsamości, poza wyłączeniami wyżej wymienionymi, obciąża ten podmiot. Jeżeli z jednego samochodu korzysta wiele różnych osób, właściciel może uchronić się przed, całkowicie naturalnym, zatarciem się pewnych faktów w pamięci, chociażby prowadząc w swoim przedsiębiorstwie ewidencję, kto i kiedy bierze w używanie dany pojazd. To po stronie właściciela pojazdu leży obowiązek wskazania, komu go powierzył i tylko od niego zależy, jak zorganizuje swoją działalność w tym zakresie. Wreszcie, należy zauważyć, że pierwsze wezwanie do wskazania użytkownika samochodu zostało wysłane na adres spółki w marcu 2017 r., a więc bezpośrednio po ujawnieniu wykroczenia.

Nieuprawnione są również twierdzenia obwinionego co do braku podstawy prawnej do prowadzenia postępowania i występowania z wnioskiem o ukaranie przez Straż Miejską wobec osoby nie będącej kierowcą ani innym uczestnikiem ruchu drogowego, a jedynie właścicielem (w tym wypadku reprezentantem właściciela – osoby prawnej). Zgodnie ze znowelizowanym w 2010 r. art. 17 § 3 k.p.w. i art. 129b ustawy Prawo o ruchu drogowym, straże gminne (miejskie) posiadają uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach dotyczących art. 96 § 3 k.w. Mogą one zatem żądać od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w określonym czasie. Uprawnienie to jest ściśle związane z kontrolą ruchu drogowego, będącą jednym z głównych zadań Straży Miejskiej. Nieobecność sprawcy czynu podczas ujawnienia wykroczenia – niezastosowania się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się” (dowód popełnienia i ujawnienia wykroczenia stanowi dokumentacja zdjęciowa i notatka urzędowa), skutkowałą powstaniem wątpliwości co do jego osoby oraz w związku z tym niemożnością nałożenia mandatu. Aby zachować prawidłowość postępowania należało zatem w pierwszej kolejności przeprowadzić niezbędne czynności wyjaśniające, zmierzające do ustalenia kto popełnił dane wykroczenie. Wezwanie Straży Miejskiej adresowane do właściciela pojazdu było zatem próbą wyjaśnienia wątpliwości, zmierzającą do ujawnienia sprawcy wykroczenia. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego - w uchwale 7 sędziów – zasada prawna z dnia 30 września 2014 r. (sygn. akt I KZP 16/14, OSNKW 2014/11/80), wskazano, iż „Na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r., poz. 395 z późn. zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń”.

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd kierował się przesłankami zawartymi w art. 33 k.w. oraz szczególnie w art. 24 § 1 i 3 k.w. i ustawowymi granicami zagrożenia przewidzianymi przez ustawodawcę, oceniając zwłaszcza stopień społecznej szkodliwości czynu, a także cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele, jakie ma ona osiągnąć w

stosunku do ukaranego. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, Sąd wziął pod uwagę wyrażone w przepisie art. 47 § 6 k.w. kryteria przedmiotowe, tj. wagę, rodzaj oraz charakter naruszonego dobra prawnie chronionego, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków jak i kryteria podmiotowe tj. postać zamiaru, motywację działania sprawcy czy rozmyślny sposób popełnienia czynu.

Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 300 złotych, uznając tę karę za adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości przedmiotowego wykroczenia, jak również sytuacji finansowej i osobistej obwinionego. W ocenie Sądu wymierzona kara będzie stanowiła odpowiednią dolegliwość dla obwinionego, uwzględniając wysokość uzyskiwanych przez niego dochodów i będzie adekwatna do popełnionego przez niego czynu. Kara musiała być istotnie wyższa niż zaproponowany przez Straż Miejską mandat (100 zł), a także od kwoty grzywny, orzeczonej wyrokiem nakazowym (200 zł), gdyż w przeciwnym razie doszłoby do swego rodzaju premiowania osób, które nie reagują na wezwanie uprawnionego organu w związku z ujawnionymi wykroczeniami. Jednocześnie kara nie jest zbyt wygórowana, nie stanowi nadmiernej represji dla osoby, która pracuje i zarabia.

O opłacie orzeczono na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, o kosztach postępowania natomiast w oparciu o art. 119 § 1 kpw w zw. z § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.